

## KGHM NAPĘDZI POLSKĄ ELEKTROMOBILNOŚĆ MIEDZIĄ I SREBREM

---

Pod koniec 2017 roku rząd przyjął ustawę o elektromobilności i paliwach alternatywnych. Dokument ten miał być środkiem do realizacji założeń Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, która zakłada, że do 2025 roku po polskich drogach ma jeździć milion samochodów elektrycznych. Jednakże sama legislacja nie pozwoli stworzyć floty elektroaut. W tym zadaniu pomóc mogą krajowi czempioni przemysłowi, a szczególnie - KGHM.

W Polsce zarejestrowanych jest obecnie ok. 3 tysiące samochodów elektrycznych. Ta liczba w ciągu następnych lat ma zostać znacznie zwiększona, m.in. dzięki rządowemu projektowi rozwoju elektromobilności, będącego częścią Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

Na polskie drogi trafić mają nie tylko elektroauta zagranicznych producentów, ale także rodzimy produkt, za stworzenie którego odpowiada spółka ElectroMobility Poland. Ma ona przygotować projekt typowo miejskiego samochodu elektrycznego, który na jednym ładowaniu ma przejechać co najmniej 150 kilometrów.

Realizacja projektu polskiego samochodu elektrycznego to szansa dla krajowych potentatów przemysłowych. Na tym polu wyróżnić może się zwłaszcza KGHM. Lubińska spółka jest bowiem największym w Polsce producentem miedzi i srebra, a więc surowców potrzebnych przy produkcji elektroaut.

Powyższe metale znaleźć można praktycznie w każdej instalacji elektroenergetycznej, jednak samochody zasilane prądem potrzebują ich szczególnie dużo. W samej baterii takiego pojazdu znaleźć można ponad 30 kg miedzi. Oznacza to, że wraz z otwieraniem kolejnych fabryk baterii do elektroaut (a takie zakłady już w Polsce powstają), spółce z Lubina przybędzie zamówień na surowce.

KGHM stara się do tematu elektromobilności podejść kompleksowo. Świadczy o tym m.in. nawiązanie współpracy z Tauronem w tym zakresie. Dzięki połączeniu sił tych dwóch spółek będzie możliwe rozbudowanie krajowej sieci stacji ładowania elektroaut.